

Nieobliczalność natury w galerii OKNO

Przez całe wakacje w Galerii OKNO, w Słubickim Miejskim Ośrodku Kultury, można oglądać wystawę Jana de Weryhy „naturalność–pierwotność–nieobliczalność”. Do swoich realizacji artysta używa drewna w różnej postaci: łamanego, piłowanego, szlifowanego. Porządkuje je, rozprasza układając pod różnymi kątami tworząc określone napięcia poprzez nagromadzenie, nierówną strukturę, nadając im jednak zawsze pewien określony logiczny układ i rytm.

Na wystawie prezentowanych jest siedem dużych prac, które powstawały przez ostatnie 16 lat. Te realizacje przyciągają uwagę fakturą, formą, wzajemnymi relacjami, jak również zapachem drewna, które rozciąga się po galerii. Aranżacja prac została dokładnie przemyślana, nie polega na zatłoczeniu przestrzeni, pozwala na kontemplację poszczególnych obiektów, wyciszenie i wejście w strukturę prezentowanych prac. Dech zapięra duże koło o średnicy 2,5 m zawieszone na ścianie, wykonane z połamanych, nałożonych ażurowo, kilku warstw listewek z charakterystycznymi ostrymi, nierównymi końcami na zewnątrz. Prace Jana de Weryha można by nazwać instalacjami, obiektami rzeźbami. Niektóre wiszą się na ścianach, inne są ustawione w przestrzeni, jak ta która powstała podczas wspólnej akcji artystycznej z uczestnikami warsztatów, które Jan de Weryha poprowadził w Słubicach dzień przed wernisażem. Praca ta każdorazowo budowana jest i rozbierana od



Wystawę poprzedziły warsztaty, podczas których słubiczanie tworzyli instalację z drewna z artystą.

2002 roku. Zgodnie z wytycznymi artysty układa się na podłodze element po elemencie, drewnienko przy drewnienku. Poszczególne elementy nie mają jednak identycznych kształtów, formy, wielkości. Każdy jest inny. W efekcie powstaje nierówna struktura na polu koła. Za każdym razem nieco inna zło-

żona z nierównych drewnienek wypełniających 18 kartonów – to odpadki z tworzonych przeze mnie prac – zdradził nam artysta. Wyobraźnia sama nasuwa interpretacje i reinterpretacje powstałego obiektu, niektórzy zaczynają widzieć metropole z wieżowcami, inni planety kosmiczne, niektó-



Fot. Tomasz Fedyszyn

Artysta chętnie opowiadał zwiedzającym o tym, jak powstają jego prace.

rych przyciąga struktura nagromadzonych nierówności. To tylko zapowiedź tego co można zobaczyć w galerii OKNO.

JAN de WERYHA-WYSOCZAŃSKI (ur. 1 X 1950 Gdańsk). 1971-1976 studiował w gdańskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Do 1981 mieszka i pracuje twórczo

w Gdańsku, w sierpniu 1981 przenosi się na stałe do Hamburga. Laureat wielu prestiżowych nagród, uczestnik wystaw zbiorowych i indywidualnych, autor pomników. Jego prace znajdują się w licznych kolekcjach muzealnych. ■

Serdecznie zapraszam
Anna Panek-Kusz